

Uroczysta sesja Wojewódzkiej i Miejskiej Rady Narodowej w Gdańsku

W dniu 21 bm. o godzinie 16.30 w sali Domu Kultury Stoczni Gdańskiej (ul. Lisia Grobla) odbędzie się Uroczysta Sesja Wojewódzkiej i Miejskiej Rady Narodowej w Gdańsku z okazji Święta 22 Lipca.

Porządek obrad sesji przewiduje:

1. Referat okolicznościowy.
2. Dekoracja odznaczonymi państwowymi.
3. Bogata część artystyczna w wykonaniu zespołów artystycznych.

Wyjazd delegacji rządowej WRD z Moskwy

MOSKWA (PAP). 18 lipca delegacja rządowa Wietnamskiej Republiki Demokratycznej z prezydentem Ho Chi Minhem na czele opuściła Moskwę, udając się w drogę powrotną do Hanoi.

Prezydenta Ho Chi Minha żegnali: przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR K. J. Woroszyłow, L. M. Kaganowicz, G. M. Malenkow, A. I. Mikołaj, M. G. Pierwuchin, M. A. Susłow, sekretarz KC KPZR P. N. Pospelow i D. T. Szepiłow, zastępcy przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, ministrowie ZSRR, jak również kierownicy placówek dyplomatycznych akredytowani w ZSRR.

Oświadczenie Eisenhowera na zakończenie drugiego posiedzenia konferencji genewskiej

GENEWA (PAP). Zamykając drugie posiedzenie w pierwszym dniu konferencji szefów rządów czterech mocarstw D. Eisenhower powiedział, że pragnie poczynić kilka uwag, ponieważ — jak wyraził się żartobliwie — dzień jego krótkiej sławy jako przewodniczącego dzisiejszych obrad już się kończy.

Z wielkim zadowoleniem zauważyłem — oświadczył D. Eisenhower — że każda delegacja w duchu przyjacielskiej współpracy wyraziła zgodę na współpracę w celu osiągnięcia pokoju. Mamy przed sobą niewiele godzin kilku dni dyskusji na temat różnych szczegółów; każda delegacja będzie bronić swoich poglądów.

Nie powinniśmy oczekiwać, że każda delegacja łatwo odstąpi od swojego stanowiska, by znaleźć grunt do porozumienia. Jeśli jednak w czasie tych wszystkich sporów potrafimy zachować ducha przyjaźni, to wykażemy sami sobie i całemu światu, że nasze oświadczenia, iż pragniemy współpracować dla sprawy pokoju, są szczerze, a nasza konferencja zakończy się wielkim sukcesem. Jestem przekonany, że dzięki takim wysiłkom i działalności w tym duchu osiągniemy wielkie sukcesy umożliwiające nam rygorystyczne rozwiązanie problemów, i po to w istocie rzeczy zebraliśmy się tutaj.

Na tym posiedzenie się zakończyło.

W ŚWIATACH

W nocy z 15 na 16 bm. wykoleił się pociąg międzynarodowy Simplon — Orient — Express. Katastrofa nastąpiła w tunelu między dworcami Mesnay — Arbois. Andolien-Montagne. Rannych zostało 17 pasażerów. Przerwa w ruchu potrwa 36 godzin.

Według wiadomości z Meksyku, samolot transportowy, na którego pokładzie znajdowało się 17 osób, roztrzaskał się w górach w stanie Oaxaca. Los pasażerów jest na razie nieznany.

DZIENNIK BAŁTYCKI

ROK XI, NR 171 (3146)

ŚRODA, 20 LIPCA 1955 R.

Cena 20 gr.

Wczoraj w Genewie

DRUGI DZIEŃ OBRA konferencji szefów rządów czterech mocarstw

GENEWA (PAP). We wtorek 19 bm. w godzinach przedpołudniowych odbyło się pod przewodnictwem A. Pinay'a posiedzenie ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw. Na posiedzeniu tym jednomyślnie uchwalono porządek dziennej obrady popołudniowej posiedzenia szefów rządów czterech mocarstw. Został on przedstawiony do zatwierdzenia szefom delegacji. Uzgodniony porządek dziennej obrady przedstawia się następująco:

1. Sprawa zjednoczenia Niemiec.
2. Bezpieczeństwo europejskie.
3. Problem rozbrojenia.
4. Rozwój stosunków

między wschodem a zachodem.

Ministrowie spraw zagranicznych porozumeli się również w sprawie możliwości wysunięcia przez poszczególne delegacje innych problemów, które mogą wejść na porządek dziennej obrady konferencji za zgodą szefów wszystkich czterech delegacji.

Rzecznicy prasowi poszczególnych delegacji, informując dziennikarzy o przebiegu wtorkowego posiedzenia ministrów spraw zagranicznych, podkreślili fakt szybkiego uzgodnienia porządku

dziennego. Rzecznik radziecki Iljiczow zwrócił uwagę na jednomyślność, jaka panowała w tej sprawie między uczestnikami posiedzenia. Rzecznik amerykański Natterty oświadczył, że już sam fakt tak pomyślnego załatwienia kwestii porządku dziennej obrady na poprzednich konferencjach wymagała przewlekłej dyskusji uważać można za „nader zdrową oznakę”.

Odpowiadając na pytania dziennikarzy radziecki angielski podkreślił, że „atmosfera, jaka panowała w czasie spotkania ministrów spraw zagranicznych, była tak samo dobra, jak podczas spot-

kania szefów delegacji w dniu poprzednim”.

GENEWA (PAP). We wtorek premier francuski Faure podejmował śniadaniem szefów delegacji biorących udział w konferencji genewskiej. Ze strony radzieckiej w śniadaniu wzięli udział N. A. Bulganin i N. S. Chruszczow. Obecny był ponadto sekretarz stanu Dulles oraz premier brytyjski Eden. Ze względu na protokół dyplomatyczny prezydent Eisenhower jako głowa państwa nie był obecny na przyjęciu wydanym przez premiera rządu francuskiego.

Oświadczenie N. A. Bulganina

GENEWA (PAP). W pierwszym dniu obrad konferencji szefów rządów czterech mocarstw przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bulganin wygłosił następujące przemówienie:

Panie przewodniczący! W imieniu rządu radzieckiego rad jestem powitać prezydenta Stanów Zjednoczonych D. Eisenhowera, premiera Francji E. Faure'a i premiera Wielkiej Brytanii A. Edena jak również członków ich delegacji oraz szczerze życzyć naszej konferencji owocnych obrad. Cięsz się bardzo, że mam możliwość nawiązania na niniejszej konferencji osobistego kontaktu z szefami rządów Stanów Zjednoczonych, Francji i Wielkiej Brytanii.

Konferencja szefów rządów czterech mocarstw, zwołana zgodnie z życzeniem wszystkich stron zainteresowanych, odbywa się w chwili, gdy na świecie zaznaczyło się pewne osłabienie napięcia w stosunkach międzynarodowych i powstały warunki, które sprzyjają uregulowaniu nie rozwiązanych problemów międzynarodowych.

Jakie fakty przyczyniły się do osłabienia napięcia międzynarodowego?

Trzeba tu przede wszystkim podkreślić położenie kresu przelwaniu krwi w Korei oraz działaniom wojennym w Indochinach, co stanowiło niewątpliwie poważny sukces sił pokoju.

Należy dalej podkreślić doświadczenia takich wydarzeń jak zawarcie traktatu państwowego z Austrią, normalizacja stosunków między ZSRR a Jugosławią, co otworzyło drogę do rozwoju przyjaźni i współpracy między obu krajami, sukces konferencji 29 krajów Azji i Afryki w Bandungu, wizyta premiera Indii Jawaharlala Nehru w Związku Radzieckim, w wyniku której zacieśniły się jeszcze bardziej przyjazne stosunki łączące ZSRR z Indiami, wysunięcie przez rząd Związku Radzieckiego wobec rządu Niemieckiej Republiki Federalnej propozycja nawiązania stosunków dyplomatycznych, handlowych i kulturalnych między ZSRR a NRF.

Należy zwłaszcza podkreślić znaczenie, jakie miało dla złagodzenia napięcia międzynarodowego propozycja rządu radzieckiego z 10 maja br. w sprawie redukcji zbrojeń, zakazu broni atomo-

wej i wodorowej oraz usunięcia groźby nowej wojny.

Są jednak problemy, które nas dzielą i które wymagają bezwzględnego rozwiązania. Fakt, że problemy te są nieuregulowane sprawia, że mimo pewnej poprawy sytuacji międzynarodowej, sytuacja ta jest jeszcze na ogół napięta, że nie powstała dotychczas atmosfera takiego zaufania między państwami, bez którego narody nie mogą być pewne jutra.

Jak wiadomo, tak zwana „zimna wojna” trwa wciąż jeszcze. Nie można przy tym nie przypomnieć, że w ostatnich latach nie wykorzystywano bynajmniej wszystkich istniejących możliwości w celu poprawy stosunków między naszymi krajami i że w atmosferze nieufności i napięcia miały miejsce ze strony rządów takie posunięcia, które jeszcze bardziej pogarszały nasze stosunki.

Nas, mężów stanu czterech mocarstw, zebranych tutaj, wszystko to zobowiązuje do tego, by z całą powagą zastanowić się nad wytworzoną sytuacją i uczynić wszystko co możliwe, aby przyczynić się do powstania koniecznego zaufania w stosunkach między państwami, równo wielkimi jak i małymi.

Miło nam było usłyszeć tu następujące słowa prezydenta Eisenhowera:

„Naród amerykański pragnąłby być przyjacielem narodu radzieckiego. Nie ma sporów między narodami amerykańskim i radzieckim, nie ma między nimi konfliktów, nie ma wrogości na tle handlowym. W aspekcie historycznym narody nasze zawsze żyły w pokoju”.

Następnie pan prezydent wskazał na konieczność, aby usunięte zostały wszystkie sztuczne zgrody między dwoma narodami.

Z tym wszystkim jesteśmy całkowicie zgodni, albowiem usunięcie wspomnianych przesłód odpowiadałoby zarówno interesom narodów radzieckiego i amerykańskiego, jak i interesom powszechnego pokoju.

Zdaniem rządu radzieckiego cel obecnej konferencji polega nie na tym, aby wysuwać takie czy inne wzajemne oskarżenia, lecz na tym, aby znaleźć drogi i środki osłabienia napięcia międzynarodowego oraz stworzenia atmosfery zaufania we wzajemnych stosunkach między państwami.

Głównym zadaniem naszej

konferencji jest znalezienie dróg do osiągnięcia koniecznego porozumienia co do problemów, które wymagają rozwiązania. Delegacja Związku Radzieckiego przybyła na obecną konferencję z pełnym przekonaniem, aby dzięki wspólnym wysiłkom wszystkich uczestników konferencji znaleźć rozwiązanie nie uregulowanych zagadnień i ze swej strony gotowa jest z całą uwagą rozpatrzyć propozycje innych uczestników konferencji.

Nie ulega wątpliwości, że tego właśnie oczekują od nas narody, których spojrzenia kierują się dziś ku Genewie, ku obecnej konferencji. Nie jest rzeczą przypadkową, że wielu mężów stanu, licząc się z ożywiającą się niechęcią do wojny, coraz bardziej stanowczo opowiada się za uregulowaniem nie rozwiązanych problemów z należytym uwzględnieniem słusznych praw wszystkich zainteresowanych stron.

Nie jesteśmy skłonni pomniejszać trudności piętrzących się na drodze do uregulowania takich problemów, między innymi nie rozwiązanych problemów Europy i Azji. Trudności istnieją i to niemałe. Jednakże, jeśli wszyscy przybyliśmy na konferencję ożywił pragnieniem znalezienia dróg zwyciężenia trudności — będzie to niezawodną rękojmią jej powodzenia. Rząd radziecki jest zdania, że obecna konferencja szefów rządów czterech mocarstw, która po raz pierwszy w ciągu 10 powojennych lat zebrali się razem, może odegrać historyczną rolę, jeśli my wszyscy wykażemy szczerze dążenie do osiągnięcia złagodzenia napięcia międzynarodowego i oparcia stosunków między państwami na wzajemnym zaufaniu.

Rząd radziecki gotów jest ze swej strony przyczynić się wspólnie z rządami USA, Wielkiej Brytanii i Francji do osiągnięcia tego szlachetnego celu.

Polityka zagraniczna Związku Radzieckiego jest jasna. Opowiadaliśmy się i opowiadamy się za pokojem między narodami, za pokojowym współistnieniem wszystkich państw, niezależnie od tego, jaki ustrój wewnętrzny istnieje w tym czy innym państwie, niezależnie od tego, czy jest ono państwem monarchistycznym czy republikańskim, kapitalistycznym czy socjalistycznym, albo-

W związku z tym trzeba podkreślić, że Związek Radziecki uważa za słuszne ustalenie paupu sił zbrojnych pięciu mocarstw, zaproponowanego przez Stany Zjednoczone, Wielką Brytanię, Francję i Kanadę. Byłoby rzeczą bardzo ważną, gdyby niniejsza konferencja wypowiedziała się za zawarciem porozumienia międzynarodowego, wyrażającego naszą wspólną zgodę na ustalenie poziomu sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego i Chin w wysokości od 1 do 1,5 miliona ludzi dla każdego z tych mocarstw, dla Wielkiej Brytanii i Francji po 650 tys. ludzi, i gdyby poziom sił zbrojnych wszystkich pozostałych państw nie przekraczał 150 do 200 tysięcy ludzi.

Chciałbym raz jeszcze podkreślić, że rząd radziecki przyjął propozycję trzech mocarstw w sprawie zbrojeń zwykłego typu. Mamy obecnie prawo oczekiwać, że ze strony tych mocarstw powinien być podjęty krok zapewniający porozumienie w sprawie zakazu broni atomowej, co umożliwiłoby postawienie całego problemu rozbrojenia na realnym gruncie.

Premier Francji E. Faure w przemówieniu swym stwierdził konieczność zmniejszenia wydatków budżetowych na cele wojskowe i przytoczył swe argumenty na rzecz tej koncepcji. Sądymy, że argumenty te zasługują na uwagę i powinny być dookładnie przestudiowane.

Oprócz tego, zdaniem rządu radzieckiego, cztery mocarstwa zrobiłyby dobry początek, gdyby już obecnie zgodziły się na demobilizację swych kontyngentów wojskowych, wycofanych z Austrii w związku z zawarciem austriackiego traktatu państwowego, i gdyby zmniejszyły w ten sposób stan liczebny swych sił zbrojnych.

Rząd radziecki postanowił to uczynić i wyzwa rządy Stanów Zjednoczonych, Francji i Wielkiej Brytanii, aby poszły za jego przykładem.

Nie ma potrzeby omawiać obszernie znaczenia problemu bezpieczeństwa europejskiego i zapewnienia pokoju w Europie. Doświadczenie dziejowe wykazuje, że najbardziej krwawe i niszczycielskie wojny toczyły się w Europie. Oznacza to, że zapewnienie pokoju w Europie ma znaczenie decydujące dla zapewnienia pokoju powszechnego.

Rząd radziecki jest przekonany, że najlepszym sposobem zapewnienia pokoju i zapobieżenia nowej agresji w Europie jest stworzenie systemu bezpieczeństwa zbrojowego z udziałem wszystkich państw europejskich i Stanów Zjednoczonych.

Powzięcie odpowiednich decyzji w tym kierunku uzdolniłoby całą sytuację w Europie i stworzyłoby normalne warunki życia narodów europejskich. Zamiast utrzymywać miliony żołnierzy państw europejskich, wymierzone przeciwko innym państwom europejskim, powinien być stworzony system bezpieczeństwa, oparty na wspólnych wysiłkach wszystkich państw Europy.

Żniwa w woj. gdańskim rozpoczęte



Obiad u Woroszyłowa na cześć Ho Chi Minha

MOSKWA (PAP). 18 bm. przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR K. J. Woroszyłow podejmował obiadem delegację rządową Wietnamskiej Republiki Demokratycznej z prezydentem Ho Chi Minhem na czele.

Lord-major Londynu prz. był do Moskwy

MOSKWA (PAP). 18 bm. na zaproszenie Moskiewskiej Miejskiej Rady Delegatów Ludu Pracującego przybył do Moskwy lord-major Londynu S. Howard.

Żniwa rozpoczęte! W naszym województwie pierwszy rozpoczął je członkowie spółdzielni produkcyjnej w Lignowach w pow. tczewskim. Na „pierwszy ogień” poszedł gęzmiem ozimy.

Na zdjęciu: Piękny, węgierski kombajn pracuje na spółdzielczych polach.

— Do wieczora jeszcze daleko — mówi kombajner Artur Waldenhauer — a my kosimy już czwarty hektar gęzmiem. Żniwa kombajnem skończymy szybko.

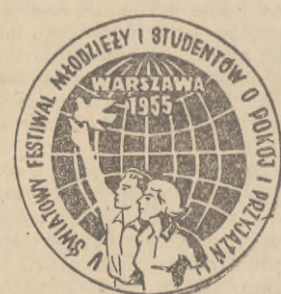
Fot. Jerzy Ferster

Obiad u prezydenta USA Eisenhowera na cześć delegacji rządowej ZSRR

GENEWA (PAP). 18 bm. prezydent Stanów Zjednoczonych D. Eisenhower wydał obiad na cześć radzieckiej delegacji rządowej biorącej udział w konferencji szefów rządów czterech wielkich mocarstw.

Na obiedzie obecni byli: N. A. Bulganin — przewodniczący delegacji, N. S. Chruszczow, W. M. Molotow, G. K. Żukow, A. A. Gromyko.

Z amerykańskiej strony w obiedzie wzięli udział: J. Dulles, C. Bohlen, Mac Arthur jr., L. Merchant, J. Haggerty, L. Thompson.



Kronika festiwalowa

Kompozytor francuski Henri-Jacques Dupuy przysłał do Międzynarodowego Komitetu Przygotowawczego skomponowaną przez siebie piosenkę festiwalową pt. „Naprzód Młodzi”.

Studentów angielskich na Festiwalu będzie reprezentowała 200-osobowa grupa z 60 różnych uczelni. Jest to liczba przewyższająca prawie o połowę delegację studentów tego kraju na Festiwalu w Bukareszcie.

Redakcja „Espoir” pisma tutejszych studentów postępowych donosi o delegowaniu na Festiwal w Warszawie 3 swoich pracowników. Są to dziennikarze Mohamed Mirakdar, Mohamed Salah i Mohamoud Sekland.

Włoski Komitet Przygotowawczy do Festiwalu dokonał selekcji eksponatów przeznaczonych na wystawę festiwalową.

Spśród wielu prac skomponowanych do Festiwalu dokonano selekcji eksponatów przeznaczonych na wystawę festiwalową. Na drugiej wystawie, która zajmie ok. 80 m² powierzchni, znajdzie się również wiele prac z dziedziny sztuki ludowej.

(Dokończenie na str. 2)

Oświadczenie N. A. Bułganina

(Dokończenie ze str. 1)

którego zasady zostały sformułowane w znanych propozycjach rządu radzieckiego.

Nie wolno nie brać pod uwagę trudności znajdujących się na drodze do stworzenia takiego systemu, a w szczególności faktu, że biorąc udział w obecnym rokowaniu mocarstwa — uczestnicy układu zobowiązują się nie podejmować żadnych dalszych kroków w kierunku zwiększenia swych sił zbrojnych na terytoriach innych państw Europy na mocy zawartych przez nie poprzednio układów i porozumień.

W pierwszym stadium państwa — uczestnicy układu nie są zwolnione z zobowiązań powziętych na mocy istniejących układów i porozumień, lecz będą zobowiązane do powstrzymania się od używania siły zbrojnej i do rozwiązywania środkami

pokoju wszystkich sporów, które mogą między nimi powstać.

Można by było ustalić w drodze umowy, że do chwili osiągnięcia porozumienia w sprawie redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej oraz wycofania wojsk obcych z terytoriów krajów europejskich, państwa — uczestnicy układu zobowiązują się nie podejmować żadnych dalszych kroków w kierunku zwiększenia swych sił zbrojnych na terytoriach innych państw Europy na mocy zawartych przez nie poprzednio układów i porozumień.

W drugim stadium wymienione państwa podejmują na mocy układu wszystkie zobowiązania związane z utworzeniem systemu bezpieczeństwa zbrojowego w Europie, przy czym jednocześnie traktują do powstrzymania się od używania siły zbrojnej i do rozwiązywania środkami

skimi, a utworzone na ich podstawie ugrupowania państw zostają zlikwidowane i zastąpione przez ogólnoeuropejski system bezpieczeństwa zbrojowego.

Premier Eden wypowiedział się w swym oświadczeniu na konieczność osiągnięcia porozumienia między naszymi krajami w sprawie bezpieczeństwa w Europie. Jest to rzecz bardzo ważna. Ku temu właśnie dąży Związek Radziecki.

Ten krok rządu radzieckiego jest nowym dowodem, iż pragniemy przyczynić się do rozwiązania problemu zapewnienia prawdziwie skutecznego bezpieczeństwa w Europie.

Rząd radziecki uważa, że w ostatecznym wyniku powinniśmy dążyć ku temu, aby na terytorium państw europejskich nie było obcych wojsk.

Wycofanie obcych wojsk z terytoriów państw europejskich oraz przywrócenie pod tym względem sytuacji, jaka istniała przed drugą wojną światową już samo przez się miałooby duże znaczenie dla sprawy utrwalenia pokoju, w sposób radykalny poprawiłoby sytuację w Europie i usunęłoby jedno z głównych, jeśli nie najgłośniejszych źródeł nieufności w stosunkach między państwami, panującej w chwili obecnej.

Znaczenie tego kroku ujawnia się jeszcze wyraźniej, gdy ocenia się go w związku z żądaniem redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej. Wycofanie obcych wojsk z terytoriów państw europejskich pod wieloma względami ułatwiłoby osiągnięcie porozumienia zarówno w dziedzinie redukcji zwykłych zbrojeń państw europejskich, a zresztą nie tylko europejskich, jak i w sprawie zakazu

stosowania broni jądrowej.

Rozumie się samo przez się, że Związek Radziecki uzasadniając tego rodzaju poglądy nie żąda dla siebie żadnych specjalnych warunków, aczkolwiek doświadczenie historii uczy, iż ma on podstawy ku temu, by przejawiać troskę o swe granice zachodnie w stopniu nie mniejszym, lecz większym, niż niektóre inne państwa. Wiadomo powszechnie, że napadając na nasz kraj agresor niejednokrotnie torował sobie drogę przez terytorium państw położonych na zachód od granic Związku Radzieckiego.

Chcilibyśmy znać stosunek rządów USA, W. Brytanii i Francji do wyrażonych przeze mnie poglądów rządu radzieckiego zarówno w sprawie redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej, jak i w sprawie utworzenia systemu bezpieczeństwa zbrojowego w Europie i wycofania obcych wojsk z terytoriów państw europejskich.

Jest rzeczą naturalną, że osiągnięcie niezbędnego porozumienia co do tego czynnego z wymienionych wyżej problemów, z których każdy ma doniosłe znaczenie dla losów świata, może wymagać czasu, nawet gdybyśmy się porozumieli co do podstaw ich rozwiązania. Gdy uwzględnimy tę okoliczność oraz fakt, że reprezentowane na niniejszej konferencji państwa, wzięły na siebie określone zobowiązania z tytułu układów i porozumień z innymi krajami, powstaje problem dotyczący czasu, aby do czasu osiągnięcia niezbędnego porozumienia wysiłki czterech mocarstw zmierzły do rozwiązania napięcia w stosunkach między państwami i tym samym do stworzenia odpowiednich warunków regulowania nie rozwiązanych problemów, łącznie z rozbrojeniem i stworzeniem bezpieczeństwa zbrojowego w Europie, a w tym również w rozwiązaniu kwestii niemieckiej, która była i jest jedną z najważniejszych spraw dla bezpieczeństwa europejskiego.

Wysuwając program rozbrojenia i stworzenia systemu bezpieczeństwa europejskiego, rząd radziecki wychodzi z założenia, że zlagodzenie napięcia w stosunkach międzynarodowych i stworzenie skutecznego systemu bezpieczeństwa w Europie w znacznym stopniu ułatwiłoby rozwiązanie kwestii niemieckiej, zapewniłoby niezbędną przesłankę zjednoczenia Niemiec na zasadach pokojowych i demokratycznych.

Rząd radziecki był i jest zwolennikiem zjednoczenia Niemiec zgodnie z interesami narodu niemieckiego i interesami bezpieczeństwa Europy. Zjednoczenie Niemiec jako państwa pokojowego i demokratycznego, miałooby ogromne znaczenie zarówno dla losów pokoju w Europie, jak i dla samego narodu niemieckiego, który wskutek wojen już niejednokrotnie ponosił ciężkie ofiary i doznał spustoszeń. Otworzyłoby ono przed narodem niemieckim szerokie możliwości rozwoju pokojowej ekonomiki i kultury Niemiec oraz podniesienia dobrobytu ich ludności.

Należy stwierdzić, że główne przeszkody na drodze do zjednoczenia Niemiec jest w chwili obecnej remilitaryzacja Niemiec zachodnich i włączenie ich do militarnych ugrupowań państw zachodnich. Należałoby tutaj dokonać wymiany poglądów pamiętając o tym, że niezbędne jest dążenie do rozwiązania kwestii niemieckiej również w wypadku, gdyby w obecnych warunkach nie udało się od razu osiągnąć porozumienia w sprawie zjednoczenia Niemiec. W tym wypadku należy rozwiązywać to zadanie krok za krokiem.

Uważam za konieczne poruszenie również niektórych innych problemów. Rząd radziecki stoi na stanowisku, że państwa — uczestnicy paktu północno-atlantycznego i układów paryskich z jednej strony oraz państwa — uczestnicy układu warszawskiego z drugiej strony mogłyby się wzajemnie zobowiązać do niestosowania siły zbrojnej przeciwko sobie. Rozumie się samo przez się, że zobowiązania takie nie powinny dotyczyć niezaprzeczalnego prawa państw, przewidzianego artykułem 51 Karty NZ, do indywidualnej lub zbiorowej samoobrony w wypadku zbrojnej napaści.

Mogłyby one ponadto zobowiązać się do wzajemnych konsultacji w wypadku powstania między nimi rozbieżności lub sporów, które stwarzałyby groźbę dla utrzymania pokoju w Europie.

Rząd radziecki pragnąłby zwrócić uwagę rządów Francji, W. Brytanii i USA na jeden doniosły problem, który staje się coraz bardziej aktualny.

Wiadomo, że w ostatnich czasach w niektórych państwach wzrasta się coraz bardziej ruch na rzecz prowadzenia polityki neutralności, polityki nieuczestniczenia w blokach militarnych i koalicjach. Doświadczenie dowodzi, że pewne państwa, które w czasie wojen prowadziły neutralną politykę, za pewniły swym narodom bezpieczeństwo i odegrały pozytywną rolę. Potwierdza to również doświadczenie drugiej wojny światowej, aczkolwiek neutralność nie niektórych krajów nie była bez zarzutu.

Rząd radziecki uważa również, że gdyby te lub inne państwa, które pragnęłyby prowadzić politykę neutralności i nieuczestniczenia w ugrupowaniach wojskowych, dopóki ugrupowania te istnieją, wysunęły sprawę zagwarantowania ich bezpieczeństwa i nietykalności terytorialnej — to wielkie mocarstwa powinny uwzględnić takie życzenie. Co się tyczy Związku Radzieckiego, to w każdym razie go jest on związany udziałem w tym rodzaju gwarancjach, jak stwierdził to już na przykład w stosunku do Austrii.

Poruszono tu sprawę krajów Europy wschodniej — krajów demokracji ludowej. Stawianie tego problemu na obecnej konferencji równoznaczne jest ze spychaniem nas na drogę ingerencji w sprawy wewnętrzne tych państw.

Tymczasem, jak wiadomo powszechnie, ustroj ludowy — demokratyczny w tych krajach został wprowadzony przez same narody zgodnie z ich swobodnie wyrażoną wolą. Ponadto nikt nas nie upoważniał do rozpatrywania sytuacji w tych krajach. Tak więc, nie ma podstaw do omawiania tego problemu na naszej konferencji.

Poruszono tu także kwestię tzw. „międzynarodowego komunizmu”. Wiadomo jednak, że konferencja nasza została zwołana dla omówienia problemów stosunków między państwami, nie zaś dla omówienia działalności tych czy innych partii politycznych w różnych krajach lub też stosunków między tymi partiami. Wychodząc z powyższego założenia uważamy, iż postawienie tej kwestii na konferencji szefów rządów nie można uznać za właściwe.

Rząd radziecki niejednokrotnie wypowiadał się na temat konieczności regulowania problemów Azji i Dalekiego Wschodu. M. in. zwracał on uwagę odpowiednio państw na poważną sytuację, jaka powstała w strefie Tajwanu, wyspy, która stała się niebezpiecznym ogniskiem komplikacji na Dalekim Wschodzie. Regulowanie sytuacji w Azji i na Dalekim Wschodzie, w tym również w strefie Tajwanu, w drodze przyznania Chinom bezspornego prawa do tej wyspy miałooby duże znaczenie dla poprawy całej sytuacji międzynarodowej.

W związku z tym uważam za konieczne przypomnieć o dobrze znanym dążeniu

rządu Chińskiej Republiki Ludowej do uregulowania sprawy Tajwanu w drodze bezpośrednich rokowań między Stanami Zjednoczonymi a Chińską Republiką Ludową.

Należy faktycznie podkreślić doniosłość kwestii przywrócenia słusznego prawa Chińskiej Republiki Ludowej w ONZ. Obecna sytuacja, kiedy w organizacji tej wciąż jeszcze występuje przedstawiciel czangkajszkowski, zaś wielka Chińska Republika Ludowa pozbawiona jest możliwości zajęcia w tej organizacji swego miejsca, jest nie tylko anormalna, lecz także niedopuszczalna. Trzeba naprawić tę niesprawiedliwość, a im prędzej będzie to uczynione, tym lepsze.

Rząd radziecki uważa, że konferencja czterech mocarstw dokładając starań aby poprawić stosunki między państwami, powinna poświęcić uwagę sprawie umocnienia stosunków gospodarczych między tymi państwami, a zwłaszcza sprawie rozszerzenia handlu.

Istniejąca dziś sytuacja, polegająca na tym, że w szeregu państw wprowadzono rozmaite sztuczne ograniczenia, w wyniku których zerwane zostały stosunki gospodarcze i handlowe, ukształtowane w ciągu długiego czasu między wieloma państwami — jest jedną z poważnych przeszkód na drodze do zmniejszenia napięcia międzynarodowego. Ograniczenia takie wprowadzane zazwyczaj wtedy, gdy gospodarka państw podporządkowywana jest przegotowaniu wojennemu, nie mogą być niczym usprawiedliwione, jeżeli ktoś kieruje się dążeniem do porozumienia w sprawie nie uregulowanych problemów międzynarodowych oraz dążeniem do położenia kresu „zimnej wojnie”.

Zwracamy na to uwagę nie dlatego, że gospodarka Związku Radzieckiego nie może się obejść bez przywrócenia normalnych stosunków gospodarczych i handlowych z państwami, z którymi to suni te zakłócone zostały nie z naszej winy. Mówimy o tym dlatego, że w tej dziedzinie istnieją znaczne możliwości nawiązania między krajami normalnych i przyjaznych stosunków, które mogą dać korzystne wyniki w dziedzinie podniesienia dobrobytu narodów, zmniejszenia napięcia międzynarodowego i utrwalenia zaufania między państwami.

Byliśmy i jesteśmy zwolennikami rozwinięcia na szeroką skalę międzynarodowych kontaktów i współpracy w dziedzinie kultury i nauki, zwolennikami usunięcia barier, które przeszkadzają stosunkom między narodami. Jesteśmy przekonani, że szeroki rozwój międzynarodowej współpracy kulturalnej i naukowej służyłby temu samemu celowi — zmniejszeniu napięcia w stosunkach między państwami i stworzeniu między nimi atmosfery niezbędnego zaufania.

Oto najważniejsze zagadnienia, jakie zdaniem rządu radzieckiego należałoby rozpatrzyć na naszej konferencji, oraz uwagi, jakie rząd ZSRR chciałby poczynić w związku z tymi zagadnieniami już na początku naszych obrad.

Wysłuchaliśmy tu oświadczeń szefów rządów Stanów Zjednoczonych, Francji i W. Wielkiej Brytanii. W oświadczeniach tych wysunięto wiele ważnych zagadnień, co do których musimy dokonać wymiany poglądów, aby znaleźć podstawy niezbędnego porozumienia w tych sprawach. Wśród wymienionych zagadnień są również takie, które wymagają dodatkowego zbadania. Są także takie zagadnienia, co do których zajmujemy odmienne stanowiska, ale okoliczność ta naszym zdaniem nie powinna przeszkodzić pomyślnej pracy naszej konferencji.

Rząd radziecki uczyni ze swej strony wszystko, co w jego mocy, aby obecna konferencja nie zawiodła nadziei narodów pragnących pokojowego i spokojnego życia.

Oświadczenie D. Eisenhowera

Pozwólcie, że złożę krótkie wstępne oświadczenie.

Cel, dla którego zebraliśmy się tutaj, jest bardzo prosty. Zebraliśmy się po to, aby znaleźć podstawę takiego ułożenia stosunków, które uczyniłyby życie bardziej bezpiecznym i szczęśliwym dla wszystkich narodów, a nie tylko dla państw, które także dla narodów innych krajów.

Znaleźliśmy się tutaj pod wpływem rozlegających się na całym świecie żądań, które premier Bułganin uznał w swym przemówieniu z 15 czerwca stwierdzając, że przywódca polityczny naszych wielkich krajów powinni znać drogę do pokoju.

Nie możemy oczekiwać, że w ciągu kilku godzin lub dni rozwiązane zostaną wszystkie problemy światowe, wymaga jące rozwiązania. I w samej rzeczy my, czterech uczestnicy tej konferencji, nie otrzymaliśmy od innych państw pełnomocnictw, które mogłyby nam usprawiedliwić tego rodzaju próbę. Korzenie wielu tych problemów tkwią głęboko w wojnach, konfliktach i w historii. Sytuacja jest jeszcze trudniejsza, że względu na różnice istniejące w ideologiach i dążeniach. Jasne, że nieposobę w krótkim czasie jakim dysponują szefowie rządów tu zgromadzeni, ustalić przyczyny powstania tych problemów i znaleźć sposoby ich usunięcia zachowując bezstronność wobec wszystkich.

Jednakże możemy kierując się rozsądkiem stworzyć nowego ducha, który umożliwi w przyszłości rozwiązanie problemów wchodzących w ramy naszej odpowiedzialności. Ważne jest także, abyśmy tu w Genewie uczynili pierwszy krok na nowej drodze do sprawiedliwego i trwałego pokoju.

Zagadnienia, które nas interesują, nie są w istocie swej niemożliwe do rozwiązania. Są one oczywiście trudne, lecz ich rozwiązanie nie przekracza możliwości umysłu ludzkiego. Wydają się one niemożliwe do rozwiązania w atmosferze lęku, braku zaufania i nawet wrogości, gdy każde posunięcie jest ważne i uzależnione od tego, czy to pomoże ewentualnemu wrogowi, czy też przyczyni się do jego osłabienia. Jeśli atmosfera taka może być zmieniona, to można będzie uczynić wiele. W tych warunkach jestem przekonany, że w późniejszym stadium nasi ministrowie spraw zagranicznych będą mogli kontynuować naszą pracę i znaleźć semi lub wraz z innymi rozwiązaniami naszych problemów.

Nie ulega wątpliwości, że narody nasze dzielą różnice przekonań filozoficznych, które pod wieloma względami są niemożliwe do pogodzenia. Nic z tego, co tu powiemy lub uczynimy, nie zmieni tego faktu. Nie zawsze jednak konieczne jest, by ludzie myśleli jednakowo i wierzyli w to samo, aby móc wspólnie pracować. Najważniejszą rzeczą jest, aby nikt nie próbował przemocą lub chytrością starać się doprowadzić do zwycięstwa swych przekonań i narzucać swego systemu, którzy go nie chcą.

Nowe podejście, jakie musimy znaleźć na tej konferencji, nie może być znalezione, jeśli będziemy mówili jedynie abstrakcyjnie i ogólnikowo. Konieczne jest, abyśmy mówili szczerze o konkretnych problemach, które stwarzają napięcie między nami, i o tym, jak przystąpić do ich rozwiązania.

Na wstępie niech mi wolno będzie wskazać pewne problemy, które — zdaniem moim — powinny być przez nas omówione.

Po pierwsze problem zjednoczenia Niemiec i utworzenia rządu ogólnoniemieckiego w wyniku wolnych wyborów. Upięknio 10 lat od podpisania rozejmu z Niemcami, lecz Niemcy są wciąż po dzielone. Podział ten szkodzi poważnie narodowi, który — jak każdy inny naród — ma prawo do wspólnego losu. Dopóki podział ten trwa, stanowiąc główne źródło braku stabilizacji w Europie. Mówienie o pokoju ma niewiele sensu, jeśli jednocześnie utrzymujemy warunki zagrożające pokójowi. Wobec Niemiec nasza czwórka ponosi szczególną odpowiedzialność. Wszelkie wnioski, do jakich możemy tu dojść, by były skuteczne, gdyby nie zostały poparte przez większość opinii publicznej w Niemczech, i dlatego zagadnienie to powinno być głównym tematem naszych obrad. Czyż nie powinniśmy rozważyć sposobów szybszego i sprawiedliwszego rozwiązania tego problemu?

W celu utrwalenia pokoju musimy uwzględnić w naszym rozwiązaniu słusze interesy bezpieczeństwa wszystkich zainteresowanych stron, i dlatego kładziemy nacisk na to, że zjednoczone Niemcy są uprawnione do wykonywania według własnego wyboru przysługującego im prawa do zbiorowej obrony własnej. Z tych samych powodów gotowi jesteśmy uwzględnić słusze interesy Związku Radzieckiego w dziedzinie bezpieczeństwa. Układy paryskie zawierają wiele postanowień służących tym celom. Jesteśmy całkowicie gotowi rozpatrzyć dalsze wzajemne gwarancje, które byłyby rozsądne, praktyczne i dałyby się pogodzić z bezpieczeństwem wszystkich zainteresowanych stron.

W szerszym aspekcie istniejący problem poszanowania praw narodów do obierania swej formy rządów oraz przywrócenia suwerenności państw i własnych rządów tym, którzy zostali tego pozbawieni. Naród amerykański jest przekonany, że pewne narody Europy wschodniej, spośród których wiele ma długą chlubną historię bytu narodowego, nie uzyskało jeszcze możliwości skorzystania z dobrodziejstw ogłoszonej przez nas w czasie wojny deklaracji Narodów Zjednoczonych, potwierdzonej przez inne porozumienia okresu wojennego.

Istnieje problem komunikowania się i kontaktów między naszymi narodami. Mówiąc szczerze — obawiamy się skutków sytuacji, w której całe narody izolowane są od świata zewnętrznego. Naród amerykański pragnąłby być przyjacielem narodu radzieckiego. Nie ma sporów między narodami amerykańskim i radzieckim, nie ma między nimi konfliktów, nie ma między nimi wrogości, nie ma między nimi handlowych, politycznych, społecznych, kulturalnych i innych różnic, które mogłyby przeszkadzać w przyjaznym stosunku między nimi. Istnieje problem „międzynarodowego komunizmu”. Jego działalność w ciągu 38 lat zakłóca stosunki między Związkiem Radzieckim a innymi narodami. Nie ogranicza się on do wysiłków działania w drodze przekonywania. Usiłuje on podważyć w całym świecie legalne rządy i narzucać narodom obce panowanie. Nie możemy ignorować nieufności, która powstaje przez popieranie takiej działalności. W moim kraju, podobnie jak i w innych krajach, działalność ta przyczynia się do nieufności, a więc do napięcia międzynarodowego.

Wreszcie, istnieje przestający wszystko problem zbrojeń. Jest to równocześnie rezultat i przyczyna napięcia i nieufności, które dziś istnieją. Wbrew podstawowym celom Karty NZ, zbrojenia w chwili obecnej odrywają wiele wysiłków ludzkości od pracy twórczej — do celów nieproduktywnych. Chcielibyśmy położyć temu kres. Ale, oczywiście, nikt nie ośmiela się uczynić tego wobec obawy przed napadami.

Nagła napad jest bardziej niszczycielska niż to, co człowiek kiedykolwiek poznał. Dlatego też każdy z nas uważa za rzecz istotnie konieczną posiadanie środków dla zapobieżenia takiej napaści. Dlatego też, być może powinniśmy zastanowić się nad tym, czy nie lepiej byłoby po dojść do problemu ograniczenia zbrojeń przez poszukiwanie — w formie pierwszego kroku — odpowiednich sposobów nadzoru i inspekcji urządzeń militarnych, aby nie było straszliwych niespodzianek, czy to w postaci nieoczekiwanego ataku, czy też takiego naruszenia uzgodnionych ograniczeń. W dziedzinie tej nie ma nic ważniejszego niż wspólne rozpatrzenie ostrego i głównego problemu skutecznego wzajemnej inspekcji. System taki jest podstawą rzeczywistego rozbrojenia.

Powinniśmy pamiętać, że kosztowne zbrojenia nie tylko pozbawiają nasze narody wyższego poziomu życia, lecz pozbawiają również narody słabo rozwiniętych obszarów środków polepszenia swego losu. Na obszarach tych mieszka większa część ludności świata, a wiele narodów po raz pierwszy wkrocza obecnie na drogę niezawisłości politycznej. Borykają się one z palącym problemem rozwoju

ekonomicznego. W normalnych warunkach otrzymaliby one pomoc, zwłaszcza dla rozwoju podstawowych gałęzi gospodarki, od bardziej rozwiniętych narodów świata. Jednakże ten normalny proces jest w poważnym stopniu opóźniany wskutek faktu, że kraje bardziej rozwinięte pod względem przemysłowym poświęcają tak poważną część swych wysiłków produkcyjnych na zbrojenia. Redukcja zbrojeń zapewniłaby i powinna zapewnić dopływ części oszczędności do mniej rozwiniętych obszarów świata, co przyczyniłoby się do ich rozwoju ekonomicznego.

Powinniśmy ponadto dążyć do tego, aby popierać wykorzystywanie energii atomowej w celach konstruktywnych. Ubolewamy, że Związek Radziecki nie przyjął naszej propozycji złożonej w grudniu 1953 roku, aby narody posiadające zapasy materiałów rozszczepialnych zjednoczyły się i wniosły swój wkład do „światowego banku”, dzięki czemu rywalizacja w tworzeniu środków masowej zagłady mogłaby być w coraz większym stopniu zastępowana współpracą dla dobra ludzkości. Wciąż jeszcze uważamy, że jeśli Związek Radziecki w miarę swych możliwości poprze ten wielki projekt, to akt taki polepszy sytuację międzynarodową.

W tym pierwszym oświadczeniu na konferencji bardzo pobieżnie wymieniliśmy niektóre z problemów, interesujące mnie i naród Stanów Zjednoczonych; rozwiązanie tych problemów zależy w znacznym stopniu od nas czterech. Mam nadzieję, że w toku naszych prac wszyscy zgłoszą swoje propozycje, w jaki sposób moglibyśmy się przyczynić do znalezienia rozstrzygnięcia tych problemów.

Może dobrze by było, gdyby każdy z nas po kolei przedstawił w ten sam sposób punkt widzenia swego kraju. Wówczas moglibyśmy od razu przekonać się o skali zagadnień, jakie należałoby tu omówić, i moglibyśmy odpowiednio rozplanować czas.

Powtarzam więc. Mam nadzieję, że nie przybyliśmy tu po prostu po to, aby zaleźć swoje różnice poglądów. Nie znajdujemy się tu po to, aby powtarzać te ponure ćwiczenia, które cechowały większość naszych rozmów w ciągu ubiegłych dziesięciu lat. Przybyliśmy tu, zgodnie z pokojowymi dążeniami ludzkości, po to, aby rozpocząć dyskusję, która natychmiast nowym duchem naszą dyplomację, po to, aby rozpocząć nowe rokowania w warunkach zapowiadających powodzenie.

W ten sposób i może jedynie w ten sposób nasze spotkania, które siłą rzeczy będą krótkie, może przyczynią się do stworzenia i wprowadzenia w ruch nowych sił niezbędnych do wprowadzenia nas w rzeczywistość na drogę pokoju. Jestem przekonany, że cała ludzkość będzie się modlić o to żarliwie.

Dziś rusza gwiaździsta sztafeta Młodzież z OB-4 gdańskiego ZBM podejmuje czyn festiwalowy w nowej formie

Na IV odcinku budowy gdańskiego ZBM przed kilkanaście dniami odbyła się II konferencja partyjno-ekonomiczna. Podczas obrad brygady młodzieżowe Zygmunta Szredera i Jana Drewsa wezwali całą młodzież ZBM do podjęcia zobowiązania festiwalowego. Postanowiono utworzyć sztafetę, która przebiegać nie przez wszystkie odcinki



Szreder (w kapeluszu) ze swoją brygadą.

Udekorujmy miasto

Dla uczczenia święta 22 Lipca Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Gdańsku wzywa instytucje, urzędy, zakłady pracy i mieszkańcy miasta, by na okres od 22 do 23 lipca udekorowali miasto przez wywieszenie flag.

CO GDZIE? i KIEDY?

TEATRY

GDANSK — Wrzeszcz — Młodzi Dom Kultury — Wesołoty „Lisie gniazdo” — godz. 19.30.
GDANSK — Brama Oliwska — Cyrk — godz. 19.30.
GDYNIA — Dramatyczny — „Szpecht” — godz. 19.30.
GDANSK — Kameralny — „Grube ryby” — godz. 19.30.

KINA

wg Inform. Okr. Zarządu Kina w Gdańsku

GDANSK — „Leningrad” — „Pogromczyń tygrysów” od lat 7 — godz. 18 i 20. „Kameralne” — „Nierozłączni przyjaciół” — godz. 17.30, 19.30, 21.30. WRZESZCZ — „Bałki” — „Księżyc nad rzeką” od 1. 18 — godz. 18, 19.30, 21.30. „ZMP-owie” — „Neapolitańczyk w Mediolanie” — od 1. 14 — godz. 18, 19.30, 21.30. „GRABÓWEK” — „Krew” — od 1. 16 — godz. 18 i 20. OLIVA — „Delfin” — „Cena strachu” I i II ser. — od 1. 18 — godz. 16 i 19.

GDYNIA — „Warszawa” — „Głos przeznaczony” od 1. 12 — godz. 16, 18 i 20. „Atlantyk” — „Maclovia” — od 1. 18 — godzina 16, 18 i 20. „Goplana” — „Prezidium sławy” od 1. 12 — godz. 16, 18 i 20. „GRABÓWEK” — „Fala” — „Kurs na Marto” — od 1. 12 — godz. 18 i 20. CHYLONIA — „Promień” — „Upiór na szczytach” — od 1. 14 — godz. 18 i 20. OREWO — „Neptun” — „Wiedźmy” — od 1. 12 — godz. 18 i 20. RUMIA — „Aurora” — „Przygoda w talizman” — od 1. 12 — godzina 20. OBUZE — „Zwłazkowie” — „Dziennik marynarza” — od 1. 18 — godz. 20.

SOPOT — „Bałki” — „Natchnienie” — od 1. 12 — godzina 15.30, 17.30, 19.30. „Polonia” — „Pierwszy po Bogu” — od 1. 16 — godz. 16, 18 i 20. „Letnie” (korty) — „Mały uciekinier” — od 1. 14

WYSTAWY

GDANSK — Strzeżenie św. Jerzego, Targ Węzłów — Grafika Gdańska — codziennie z wyjątkiem świąt — godz. 11 — 19.
SOPOT — „10 lat Polski Ludowej na morzu” — bawłowy wystawowy przy molo — otwarta codziennie od godz. 12 — 21, w niedzielę i święta od godz. 10 — 21, poniedziałek nieczynne.

MUZEA

Pomorskie w Gdańsku — codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od 10 — 15, w niedzielę od 10 — 18.
Marynarski Wojennej — Gdynia — Bułwar Szwedzi — otwarte od świąt przez poniedziałki w godz. 10 — 15, w niedzielę i święta od godz. 10 — 17.

DYŻURY APTEK

do 22 VII. br.
Gdańsk — Apeka Nr 1, Siedlce ul. Swierżewskiego 32. — Wrzeszcz — Apeka Nr 18, ul. Wyblekiego 18. — Nowy Port — Apeka Społeczna, ul. Oliwska 83/4 staly dyżur nocny. — Sopot — Apeka Nr 35, ul. Stalińska 715 — Gdynia — Apeka Nr 54, ul. 22 Lipca 44. — Orłowo — Apeka Nr 20, ul. Bohaterów Stalingradu 85 staly dyżur nocny. — Obuze — Apeka Nr 63, ul. Bednarska 11 staly dyżur nocny.

Opiekę i zabawę znajdą dzieci w ogrodach jordanowskich

Och, nie sądzę, żeby potrzebny był wykład na temat szkolnictwa ulicznego wychowania dzieci. „Ulicznik” — słowo mówiące samo za siebie. „Wykład” — też wszyscy wiemy ile grozy i nieszczyśca w tym się kryje. Nie, na pewno żadna matka nie jest zadowolona i spokojna pozwalając dziecku bawić się na ulicy. Ale jakże często nie ma innego wyjścia...

Wszystkie zatem placówki sprawujące opiekę nad dzieckiem — świetlice, przedszkola, domy kultury, ogrody jordanowskie — są prawdziwym błogosławieństwem. I tu także nie trzeba komentować.

Funkcje świetlicy czy domu kultury są chyba dostatecznie jasne. Najmniej wydaje się zrozumiałe znaczenie ogrodu jordanowskiego. Wyjaśnia to wizyta w ogrodzie przy ul. Wajdeloty we Wrzeszczu i rozmowa z jego kierowniczką Stanisławą Friedrich.

Zadaniem ogrodu jordanowskiego jest organizowanie zabaw dla dzieci szkolnych. Głównie na powietrzu, a w budynku, gdy nie dopisuje pogoda. Więc — placówki te są jak najbardziej potrzebne. Inne ważny jest tu sztyl. Jakkolwiek by się nazywała — placówka taka musi istnieć. Może być nawet zespólna z świetlicą czy domem kultury, to mniejsza. Niezależnie od tego czy ogrody jordanowskie pisany jest długi czy krótki żywot — funkcja ich nie może ulec zmianie. Wprost przeciwnie, należałoby ją objąć także młodzieży i bardziej ją skłonić do kretynizmu.

Sprawa tak się przedstawia, że los ogrodu jordanowskiego jest w tej chwili niepewny. Być może zostanie zlikwidowany. Ale powstać musi wtedy coś innego o tym samym znaczeniu. To znaczy — placówka zmiany sztylu. Inaczej z tego powodu nie można. I dlatego niechże (ach jakże niechętnie!) istniejące ogrody dziecięce nie mogą doznawać jakiegokolwiek utrudnienia w pracy, braku opieki ze strony Wydziału Oświaty, ograniczeń w rozwoju.

A tak się niestety dzieje. Nie żeby były ku temu specjalne powody, ale jakoś samo przez się tak wychodzi. Na trudności uskarża się nie tylko ob. Friedrichowa. Podobnie brzmi odpowiedź ob. Mirbach, kierowniczki ogrodu w Oliwie. Brak pieniędzy.

Krótko o różnych sprawach

„PACINAC” WZGORZA
Każdego niedzieli na Placu Zebrań w Gdańsku odbywała się najrozmaitsze imprezy. Obecnie gości tam wesołe miasteczko i cyrk. Setki ludzi spędzają tu czas na wesołej zabawie i setki ludzi każdego niedzieli szukają na próżno ustronnego miejsca. Widocznie nikt z komisji sanitarnych ani z Prezydium MRN nie zagląda na Plac Zebrań. A szkoda, bo w rezultacie piękne krzewy na wzgórzach coraz nieprzyjemniej pachną.

Cz. Lasota
korespondent

RADIOWEZEL, CZY ADMINISTRACYJNA TUBA?
Pracownicy Zakładu Mieszanych w Gdyni często zastanawiają się, po co właściwie są instalowane w halach głośniki zakładowego radiowęzła. Ani muzyki nigdy nie słychać, ani ciekawych pogadanki, ani wiadomości o przedmiotach, czy racjonalizatorach. Radiowęzeł naje jedynie krótkie komunikaty administracyjne, wzwania do blura poszczególnych pracownikó w itp.

Czy naprawdę w zakładach nie dzieje się nic godnego uwagi kierownictwa radiowęzła? R. Pasikowski
korespondent

WYKOSIŁ I... ZAPOMNIELI
Miedzy wsiami Lastowice i Ko wale, przy szosie wiodącej z Gdańska — Oruni w kierunku Kościerzyny leży ok. 4 ha wyczonej koniczyny.

Wzrost tej koniczyny jest bardzo załowny. Deszcze przyniosły ją do ziemi i obecnie porasta ona nowa zielenia. Ciekawym jest, że właściciel koniczyny — spółdzielnia produkcyjna „Pionier” — przeznaczył ją na nawóz?

A. Drajek
korespondent

dzy, brak poparcia. Praktycznie to jest tak: jest lipiec, ogrody jordanowskie do dziś nie mają huśtawek i zjeżdżalni. Remont. Podobno już ma ten remont być niedługo skończony, bo kiedy ob. Friedrichowa oświadczyła w Wydziale Oświaty, że „Dziennik Bałtycki” zaczyna się nami interesować — znalazło się na 16 tys. zł.

Albo personel: jeszcze rok temu opiekowało się dzieć-



mi po trzy, cztery osoby w każdym ogrodzie. Dziś w Oliwie jest jedna, we Wrzeszczu dwie. Nie wchodzimy w przyczyny. Jakiegokolwiek by były, należało etaty wychowawców uzupełnić. Dwie osoby dla ok. setki dzieci i spraw administracyjnych to śmiesznie mało.

Albo świetlica: świetlica jest potrzebna. Bo czasem pada deszcz, a często jest zimno (to tylko tegoroczny lipiec nie nasłuszcza trudności). I co wtedy? Wtedy ogród jordanowski traci sens i w ogóle traci możliwości. Wtedy świetlica ratowała by sytuację.

A tymczasem świetlica ogrodu dziecięcego we Wrzeszczu została obrócona na Młodzieżowy Dom Kultury. Pięknie. Żle natomiast, że przeznaczono na mieszkanie dla pracownika MDK małą salkę zajmowaną już wcześniej przez ogród jordanowski nie dając nic w zamian, zostawiając ogród „bez da chu nad głową”.

A czy nie dać by się znaleźć innemu lokalu dla sąsiadującego z ogrodem restauracji? — Bo pomijając, że mogła by tu być świetlica, zniknęłoby też bardzo, bardzo dla dzieci niekorzystne sąsiedztwo pijaków. W Oliwie natomiast nigdy nie było świetlicy, ale i tam znalazło by się może wyjście. Barak nie jest znów chyba tak bardzo drogi...

Jeszcze taka sprawa: ogród jordanowski powinien być terenem zamkniętym. Zamknięta na klucz furta gwarantowałaby rodzicom, że dziecko jest umieszczone w miejscu pewnym i na prawdę odizolowane od ulicy. Wtedy nie mogły by tam także wchodzić nieproszeni goście: dorośli, pozostawiający po sobie brud, zniszczanie. Że nie mogły by przebywać także matki z dziećmi? To jest już zupełnie inne zagadnienie. Dla nich są skwery, parki, plaskownicy. Opieki nie potrzebują.

W miesiącach wakacyjnych ogrody jordanowskie prowadzą także akcje wczasowych półkoloniów. Ech, co tu gadać. Trzeba by od początku: że brak świetlic, że brak wychowawczyń.

Ogrody jordanowskie
czy inne placówki dające dzieciom zabawę, muszą się rozwijać. Musi ich

Na niedzielne wczasy

W niedzielę 24 bm. WRZZ organizuje całodniową wycieczkę do Węzycy nad piękną jezioro. Wyjazd z Gdańska o godz. 7, powrót o 22. Uczestnicy wycieczki — mieszkańcy Gdyni, Wrzeszcza i



Oliwy nie potrzebują dojeżdżać do Gdańska, niedzielny pociąg wczasowy zatrzymuje się na wszystkich stacjach trójmiasta.

WRZZ prosi o wcześniejsze zgłaszanie uczestnictwa dla ustalenia i zarezerwowania odpowiedniej ilości miejsc w pociągu.

MIGAWKI Wybrzeża



Szczyt brakoróbstwa

Czasami i tak bywa... Że by zamknąć okno w nowo-wyremontowanym domu przy ul. Podwale Staremięskie 25 (roboty wykonywało MPRB), trzeba wspiąć się po drabinie od zewnętrznej strony budynku. Tak, bowiem futryna okienna ustawiona jest na „lewą stronę”.

Ob. Kazimierz Parcell mieszkający na I piętrze próbował wstawić okno od

wewnętrznej strony, ale mimo wysiłków nie z tego nie wyszło, bo zawieszony był dopasowany. Okno nie „wchodzi” za nie w ścianie.

Co robić? — Ukarać brakorobów z MPRB, którzy bezmyślnie przeprowadzają remonty.

A jeśli chodzi o ob. K.



Dla uczczenia pamięci Antoniny Sokolich rewolucyjnej pisarki i działaczki kulturalnej

Z inicjatywy Ministerstwa Kultury i Sztuki powołany został Komitet Organizacyjny dla uczczenia pamięci Antoniny Sokolich, rewolucyjnej pisarki i działaczki kulturalnej w okresie międzywojennym.

Do Prezydium Komitetu weszli: prof. Edward Grabowski, dyr. Ignacy Podgórski, prof. Michał Szulkin.

Komitet przygotowuje wydanie wyboru pism i broszury propagandowej, poświęconej życiu i działalności Antoniny Sokolich, oraz przewiduje zorganizowanie uroczystej Akademii z okazji 75 rocznicy jej urodzin.

Kto posiada materiały związane z życiem i działalnością Antoniny Sokolich, proszony jest o porozumienie się listowo z Departamentem Imprez Artystycznych i Obchodów Ministerstwa Kultury i Sztuki.

Czyn społeczny komitetu blokowego nr 12 wartości 20 tys. zł

Jednym z najlepiej pracujących komitetów blokowych we Wrzeszczu, jest niewątpliwie komitet nr 12. Jego przewodniczącą ob. Czenia.

Współpracując z aktywnym przystąpił do wyborów do ożywionej pracy. W wyniku tej pracy, przy czynnym udziale społeczeństwa i pomocy materialnej w postaci dobrowolnych składków zbudowano dla dotychczas bawiących się na ulicach dzieciaków 2 ogródki jordanowskie wyposażone w niezbędny sprzęt. Jeden z nich mieści się przy ul. Fiszera, drugi przy Politechnicznej.

Niezależnie od poważnego wkładu pracy przy urządzeniu ogrodników, członkowie komitetu blokowego podjęli zobowiązanie dla uczczenia święta 22 Lipca, by podnieść wygląd estetyczny i zdrowotność okolicznych budynków. W wyniku podjętego zobowiązania pokryto około 200 m kw. dachów, pomalowano kilka klatek schodowych, uporządkowano podwórka, strychy i piwnice. W kilku miejscach powstały zieleńce przydomowe i ogródki. Ogólny koszt tych inwestycji łączony z wartością robocizny ocenia się na sumę 20.000 zł; jest to poważna oszczędność uzyskana dzięki podjęciu czynu społecznego.

Dla uczczenia Święta Odrodzenia Komitet Blokowy nr 12 wzywa inne komitety do podjęcia podobnych zobowiązań, mających na celu zwiększenie czystości i porządku w mieście

Wznowienie „Ballad i Romansów”

Wobec dużego napływu młodzieży w okolicach Gdyni na kolonie i wczesny teatr „Wybrzeże” wznowia na 3 dni tj. 26, 27 i 28 bm. na scenie teatru w Gdyni sztukę pt. „Ballady i Romanse”

Sztuka ta obrazuje okres młodzieńczej twórczości Adama Mickiewicza.

Zamówienia na bilety ulgowe zbiorowe przyjmuje kasa teatru w godz. 12—14 i od godz. 16-ej.

Dnia 22 bm. grana będzie w Gdyni po raz ostatni sztuka Stefana Żeromskiego pt. „Grzech”.

Dnia 29 bm. odbędzie się premiera nowej komedii.

Od ręki Dlaczego festyn się nie udał?

17 bm. na Placu Zebrań Ludowych w Gdańsku miał się odbyć przedfestiwalowy festyn młodzieżowy, na który zaproszono zespoły artystyczne dziewcząt z obrotu szkolnego Ministerstwa Przemysłu Rolnego i Spożywczego i aktywiści ZMP z Wrocławia. Tymu widokowi ze wszystkich zakątków Gdańska zaległy plac w oczekiwaniu na występy.

Niestety, szumnie zapowiadany festyn rozpoczął i zakończył się jedynie zabawą taneczną, bo... organizatorzy imprezy: zarząd ZMP dzielnicowy Portowej i zarząd zakładowy ZMP przy Stoczni Gdańskiej nie uważali za stosowne przybyć na festyn. Wykreśli ich znakomicie miejscowi chuligani, którzy nie pozwolili dziewczętom rozpocząć występów.

Aż przykro pomyśleć, jakie wrażenie wywarł miedzy innymi na gościach z Wrocławia i innych stron Polski i co sądzą oni o organizatorach festynu i... naszej Młodzi, która tak bardzo stroni od mieszania się do wycieczek chuliganów.

(J. D.)

Każdy kawalek złomu — to cegiełka dla nowego domu

(gd)

ŚMIAŁO! raczenie

Obowiązek posiadania dowodu osobistego

Pewien obywatel pociągisty został do odpowiedzialności karnej za to, że uchybił obowiązku posiadania dowodu osobistego.

Istotnie, dekret o dowodach osobistych z 1951 r. mówi, że „każdy obywatel polski zamieszkały w kraju jest obowiązany do ukończenia 18 roku życia posiadać dowód osobisty”. I dalej, dekret ten przewiduje, że za uchylenie się od obowiązku posiadania dowodu osobistego grozi kara aresztu od lat dwóch lub kara grzywny do 10.000 zł albo obydwie te kary łącznie.

Ale dekret o dowodach osobistych zawiera jeszcze jedno postanowienie. Przewiduje ono, że Prezes Rady Ministrów w porozumieniu z właściwym ministrem (obecnie — ministrem spraw wewnętrznych) ustali dla poszczególnych obszarów terminy, w których posiadanie dowodu osobistego staje się już obowiązkiem. Toteż w sądzie wojewódzkim, który rozpoznawał sprawę owego obywatela, skazanego przez sąd powiatowy za uchylenie obowiązku posiadania dowodu osobistego, wyłoniła się właśnie kwestia, czy wobec przytoczonego postanowienia dekretu dopuszczalne jest wymierzanie kary.

Kwestia ta przekazana została do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu, który właśnie wyjaśnił, że obowiązek posiadania dowodu osobistego powstaje dopiero po upływie terminu, jaki dla danego obszaru ustalił Prezes Rady Ministrów. Dopóki ustalenie takie nie nastąpiło, dopóty na danym obszarze nie może powstać dla obywateli obowiązek posiadania dowodu osobistego, a przez to samo uchylenie się od tego obowiązku nie może uchodzić za przewinienie.

Tak więc obywatel, który nie wystąpił o wydanie dowodu osobistego, może liczyć na bezkarność tylko do chwili, gdy dla obszaru, na którym stale mieszka, upłynie termin, jaki będzie ustalony w zarządzeniu prezesa Rady Ministrów. Dotychczas podobne zarządzenie dla poszczególnych obszarów kraju nie zostało wydane; niewątpliwie dlatego, że akcja wydawania dowodów osobistych nie została jeszcze ostatecznie zakończona i pewna, znikoma już część, liczba obywateli dowodów osobistych dotychczas nie otrzymała.

Ale niebawem już liczyć się należy z zakończeniem tej akcji oraz z ogłoszeniem zarządzenia, ustalającego dla poszczególnych obszarów terminy powstania obowiązku posiadania dowodu osobistego. A gdy takie zarządzenie zacznie obowiązywać i upłyną przewidziane w nim terminy, każdy obywatel bez dowodu osobistego będzie narażony na odpowiedzialność karną.

Winnych LISTACH

LEPSZA BYŁABY
HUBKA I KRZESIVO

Jestem palaczem papierosów — pisze ob. „Tadzio” z Gdyni — a ponieważ żyjemy w dwudziestym wieku, do zapalania papierosów używam zazwyczaj zapalnika. Ostatnio jednak postanowiłem raczej postąpić się starą, a nie nową metodą zapalania przy pomocy hubki i krzesiwa. Przyczyna mojej decyzji są wyprodukowane przez Gdąskie Zakłady Przem. Zapałniczego zapalniczki, które zastępują raczej na nazwę paleczki, gdyż zapalił się jak nie chcąc. Zdarza się, że zapali się co pięć, przeważnie jednak zapala się co dziesiątą. Toteż wielu palaczy rezygnuje z papierosa i padała się lodami lub liżakiem na patyku, gdyż są to przyjemności mniej denerwujące. Czyżby do GZPZ nie dotarły hasła o walce z brakobóstwem?

GROZNE SKUTKI
NIEWINNYCH ZABAW

W imieniu stuletnich debów i buków, którym w najbliższym czasie grozi nieuchronna zagłada, zwraca się miłośnicy drzew w Sopocie z apelem do władz miejskich. Skarpa przy ul. Hanka Sawickiej w Sopocie wygląda, jakby przeszedł po niej huraganowy ogień artylerii. Zaczęło się niewinnie od zabaw dziecięcych w budowie ziemianki. Po zabawach pozostał ogromny lej, który ocalał z niego korzenie siedzących drzew. Ciągle zabawy dzieci w wojnę powodują dalsze obumieranie się ziemi, co z czasem spo-

wodzie niewątpliwie zarysowanie się ścian budynku. Należy jak najszybciej zapobiec dalszej dewastacji skarpy.

NIE WSZYSCY ZDAZYLI
OBEJRZEĆ

Dlaczego interesująca sztuka Brechta „Pan Puntilla i jego służba Matti” zeszła z afisza w Gdyni — zapytuje ob. Wanda Stiebał z Gdyni. Wiele osób nie zdążyło jej jeszcze zobaczyć, przybywszy z różnych stron Polski również chętnie posłizby na ten ciekawy spektakl. Czy dyrekcja teatru „Wybrzeże” przychyli się do prośby widzów?

Odpowiedzi REDAKCJI

Kalinowska, Gdańsk - Orunia. Prosimy o zgłoszenie się do działu „Śmiało i szczerze”.

Karol Krępa, Wrzeszcz. — Do obywateli dozorców nie należy utrzymywanie czystości na klatkach schodowych, lecz jedynie zamiatanie ulic i chodników. Z tytułu tego pobiera się od lokatorów minimalne świadczenia w wysokości około jednego grosza za 1 m kw. powierzchni mieszkalnej. W tym stanie rzeczy obywatelami lokatorów jest kolejne sprzątanie klatek schodowych, o czym lokatorzy byli niejednokrotnie powiadomiani przez Kom. Blokowe i administrację MZBM. MZBM czyni starania o zaangażowanie dozorcy domowych, którzy mieliby ogólny dozor nad nieruchomościami, m. in. sprzątanie klatek schodowych, lecz sprawa ruszy z miejsca prawdopodobnie dopiero po Nowym Roku.

SPORT SPORT SPORT

22 lipca otwarcie „Stadionu Dziesięciolecia”
70 tys. widzów będzie świadkami wspaniałych pokazów gimnastycznychi meczu piłkarskiego
Stalinogród — Warszawa

Wspaniały podarunek otrzymał sport polski w dniu Święta 22 Lipca. W dniu tym zostanie otwarty największy stadion stolicy — „Stadion Dziesięciolecia”.

Rozbudowująca się w bliskim czasie stolica Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej nie miała dotychczas obiektu sportowego, który mógłby zaspokoić potrzeby coraz bardziej rosnącej rzeszy entuzjastów sportu.

W dniu Święta Odrodzenia otrzymała Warszawa piękny nowoczesny Stadion Dziesięciolecia. Taką bowiem oficjalną nazwę otrzymał ten największy obiekt sportowy stolicy.

Jak będzie wyglądała uroczystość otwarcia Stadionu Dziesięciolecia? Punktualnie o godz. 16.45 wkroczą na zieloną murawę stadionu zespoły biorące udział w uroczystości. O godz. 17 dźwięki fanfar oznajmią początek tej ważnej dla sportu polskiego uroczystości. Po krótkich przemówieniach, budowniczo wie stadionu przekażą zbudowany w rekordowo krótkim czasie obiekt sportowcom Warszawy. Następnie odbędzie się miła uroczystość dekoracji odznaczeniami państwowymi najbardziej zasłużonych budowniczych stadionu.

Część oficjalną zakończą wspaniałe pokazy w wykonaniu

IV Wojewódzka
Spartakiada Wodna
LPZ w Gdańsku

W dniach od 22 do 24 bm. na terenie Wojewódzkiego Klubu Wodnego LPZ w Gdańsku - Stogach odbędzie się IV Wojewódzka Spartakiada Wodna. Uroczyste otwarcie spartakiady wodnej nastąpi w dniu 22 lipca o godz. 11.

Udział w spartakiadzie wezmą reprezentacje poszczególnych zarządów powiatowych i miejskich LPZ oraz Centralny Klub Morski LPZ w Gdyni.

Do programu spartakiady wchodzi następujące dyscypliny: żeglarskie, pływani, wioślarstwo, kajakerstwo, wyścig kajaków turystycznych, sygnalizacja semaforem i gimnastyka marynarska. Uczestnicy spartakiady otrzymają zwrot kosztów podróży oraz wyżywienie i zakwaterowanie.

niu ok. 4.000 grup młodzieży przygotowującej się do występów w ramach V Festiwalu. Szczególnie ciekawie zapowiada się fragment pokazu pod nazwą „Rytmy lekkoatletyczne”. Pokazy zakończy defilada uczestników.

Po defiladzie czółowe jede

nastki Stalinogrodu i Warszawy rozegrają mecz piłkarski. Będzie to „premiera sportowa” stadionu, sprawdzian wielomiesięcznej pracy jego budowniczych.

Wszyscy miłośnicy sportu w Warszawie, którzy niemal codziennie odwiedzali „swoją” stadion będą chcieli na pewno zobaczyć jak będzie on wyglądał w galowej szacie, jak zda egzamin murawa piłkarskiego boiska, trybuny, jaka będzie widoczność. Tak więc w dniu 22 lipca Stadion Dziesięciolecia zapelni się po raz pierwszy nieprzebranym 70.000 tłumem entuzjastów sportu.

Imprezy sportowe w Gdańsku
dla uczczenia 22 Lipca

21. 7. godz. 17 — sztafeta uliczna Gdańsk — Gdynia. Start przy Pomniku Czołgistów we Wrzeszczu, meta przy Pomniku Braterstwa na Skwerze Kościuszki w Gdyni. (Zbiórka uczestników i sędziów o godz. 14 w szkole TPD przy ul. Smoluchowskiego we Wrzeszczu).

21. 7. godz. 17 — PLAC ZEBRAŃ LUDOWYCH.

Przedfestiwalowy turniej bokserski z udziałem zawodników Kolejarza, Gwardii, Sparty i Stali. Pokaz gimnastyczny w wykonaniu zespołów Sparty i Stali. Pokaz gimnastyki akrobatycznej w wykonaniu Cyrku nr 7.

22. 7. godz. 17 — STADION BUDOWLANYCH.

Międzyokręgowy mecz piłkarski Gdańsk — Poznań. Godz. 18.30, na bocznym boisku Budowlanych (z tyłu za trybunami) — finałowe spotkanie bokserskie turnieju festiwalowego.

22. 7. godz. 16 — BOISKO KOLEJARZA PRZY DOKP. Trójmecz siatkówki żeńskiej i koszykówki męskiej z udziałem drużyn Kolejarza, Sparty i Stali.

Obóz
dla młodzieży tenisowej

Terenowe Kolo Sportowe Sparty w Warszawie zorganizowało w Wejherowie obóz — kolonię dla młodocianych członków sekcji tenisowej. 45 dzieci w wieku 9 — 14 lat zakwaterowanych jest w liceum pedagogicznym; korzyści z niego zyskują miejscowi uczniowie z pobliskiego basenu, gdzie uczą się pływać. Obóz zorganizowany staraniem trenera Beldowskiego ma na celu wyrobienie ducha sportowego w uczestnikach, przygotowanie do tego pięknej sportu, jakimi jest tenis i wywołanie ewentualnych talentów. Dzieci podzielone na 3 grupy według wieku; każda z nich ma swojego trenera. Poza codziennym treningiem co jakiś czas odbywają się turnieje z nagrodami dla zwycięzców. (Hk)

Plastikowe sandaalki

Nawet nie to, że się skarżę, ale przyznaję, jest mi przykro. Bo dlaczego np. nie mogę kupić sobie tego, co chcę i co jest w sprzedaży? Próbowałam od wczesnej wiosny, obleciałam trójmiasto — i nic. Do tej pory nie.

Takim co „żyją na aze rokowej stopie”, to owszem, dobrze. W każdym sklepie kupię. A ja co? Chodzi mi o sandaalki z plastiku. Niedrogie, praktyczne, po wodzie można chodzić, ale co z tego? I tak oto przez te sandaalki czuję się poza nawiasem społeczeństwa. Nie ma dla mnie obuwia. Żeby chociaż tylko dla mnie, to nawet byłoby oryginalnie, ale takich jak ja jest sporo.

Np. Hanka też jest poza nawiasem. Gdy przymerzyła 36 numer, to na szerokiej podszewce noga jej latała w prawo i w lewo. Włożyła dwie pary skarpetek... też nie pomo-

pod
ŚWIATŁO

gło (i trochę za gorąco). Poprosiła o węższe. Dali jej 35 nr., ale palce wylaża. Kupiła za 27 zł tenisówki nr 36 i kiedy je nałożyła, owija stopy bandażem, a z boku dokłada wulki z waty. Kupiła nr 35: na szerokość dobre, ale za krótkie. Z drewnia kamie podobnie. Od razu widac, że projektodawcami fasonów itp. muszą być mężczyźni, których żony (na moje m. in. nie-szczęście) „żyją na szerokiej stopie”.

Jak to jest? Jeżeli (po kilkuletniej zaledwie wojnie z przemysłem kucosowym i terenowym) każda z nas może sobie już dobrać do wzrostu i tuszy sukienkę, bieliznę, kostium — dlaczego nie może dobrać sobie obuwia, szczególnie letniego?

Czy konieczne jest wyjątkiem muszą być ładne, ale stale nie najtańsze jeszcze sandaalki z CPLIA? Warto by się właściwie dowiedzieć, jakimi drogami doszli do tak kolosalnych osiągnięć produkcyjnych szwacy i kamarnicy z CPLIA, że są w stanie wykonywać sandaalki nie tylko różnej długości, ale i... szerokości. Jedno jest pewne, że jak się u nich dowiem, nie omieszkałam powiadomić innych krajowych producentów letniego, damskiego obuwia, a producentów sandaalków plastikowych przede wszystkim.

Bowiem życzliwe, (a bezmyślne) rady niektórych „plastikowych” ekspertów: „to pani trochę zwróć samą”, jak mi poradzono np. w Nowym Porcie, są na razie — si stemem gospodarzem — nie do zrealizowania. len.

Komunikat

Wojewódzkiego Zarządu Rolnictwa
w Gdańsku

Już od kilku dni na ogniskach stonki ziemniaczanej, wykrywanych w naszym województwie, stwierdza się, że larwy stonki osiągnęły pełną dojrzałość i zaczynają schodzić do ziemi.

Okres ten jest szczególnie niebezpieczny w walce ze stonką ziemniaczaną, gdyż dopuszczenie do zejścia larw do ziemi spowodowałoby, że jeszcze w tym miesiącu planacje ziemniaczane zostałyby zaatakowane przez letnie pokolenie chrząszczy a tym samym niebezpieczeństwo dalszego rozprzestrzeniania się stonki znacznie by wzrosło.

W związku z tym Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej wzywa wszystkich plantatorów upraw ziemniaczanych i pomidorów, by zgodnie z obowiązującymi przepisami przeprowadzili 1 raz w tygodniu lustracje indywidualne.

Prezidium Powiatowych, Miejskich i Gromadzkich Rad Narodowych winno mobilizować wieś oraz zorganizować w bieżącym tygodniu kontrolę w celu sprawdzenia czy lustracje w indywidualne przeprowadzane są przez wszystkich plantatorów ziemniaków i pomidorów.

Wzywa się młodzież szkolną wakującą na koloniach letnich oraz mieszkancom domów wczasowych

Dziś w radio

na fal średniej 230 m
ŚRODA — 30. 7. 1955 R.
6.45 — Gimnastyka. 6.55 — Program dnia. 7.00 — DZIENNIK. 7.15 — Koncert ork. mandolinistów. 7.40 — Wiadomości. 7.45 — Polskie tańce lud. 8.00 — Koncert. 8.30 — Słuch. pt. „Nasze czarne jaskółki”. 8.50 — Pierwsza do godz. 11.54. 11.55 — Serwis CZRM — lok. 12.15 — Melodie ludowe różnych narodów. 12.50 — Audycja dla wsi. 13.00 — Omówienie progr. Wybrzeża — komun. lok. 13.05 — Program dnia. 13.10 — Koncert popul. 14.00 — Wiadomości. 14.05 — Komunikat o stanie wód 14.10 — „Sewastopol” — opow. Siergiejewa Bielskiego. 14.30 — W rytmie walca. 15.00 — Koncert solistów. 15.25 — Koncert krakowskiego chóru. 16.20 — Zagadki muz. — lok. 16.40 — „Przemysł okrętowy” — lok. 16.50 — Piosenki egzot. — lok. 17.00 — Z życia ZSRR. 17.30 — Rad. Dzień. Wybrzeża — lok. 17.45 — Piosenka tygodnia — lok. 17.50 — „Ze sportu” — lok. 18.05 — Muzyka. 18.15 — Wiadomości. 18.50 — „Sosnowka” — pog. z cyklu „Walka ze szkodnikami lasów”. 19.00 — Muzyka i aktualności. 19.25 — Aud. o książce pt. „Dziadownia miłości”. 19.45 — Koncert estradowy. 20.45 — Reportaż literacki. 21.00 — Ork. tan. 21.30 — DZIENNIK. 22.00 — Opera Moniuszki „Flis”. 23.10 — Muzyk. tan. 23.50 — OST. WIAD.

FACHOWCY POSZUKIWANI

Samodzielni księgowy potrzebny O. Z. R. Stocznia im. Komuny Paryskiej Gdynia, Czechosłowacka 2-b. 1685-K

Robotników niewykwalifikowanych do transportu przyjmie od zar. Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego, Gdańsk, ul. Wały Jagiellońskie 9/10. Wynagrodzenie według Układu Zbiorowego w budownictwie. 1679-K

3 śleparzy zatrudni Spółdz. Pracy „Front Narodowy”, Gdańsk, ul. Sienna 33. Wynagrodzenie akordowe, mieszkanie zapewnione w „Domu Rybaka”. 1679-K

Kilkudziesięciu malarzy, spawaczy kotłarskich i wysokokwalifikowanych tokarzy zatrudni n. t. miast Stocznia Gdańska. Wynagrodzenie zgodne z umową w zależności od kwalifikacji. Dla samotnych, zamieszkujących zapewnione są mieszkania w hotelu robotniczym. Zgłoszenia osobiste lub pisemne do Biura Przyjęć Działu Kadr ul. Jana z Kolna 31. 1693-K

OGŁOSZENIA DROBNE

LOKALE

SOPOT pokój z kuchnią, łazienką, samodzielne zamieszkanie na dwupokojowe — Punkt Zgłoszeń Sopot, Ogrodowa 1. 5331-G

JEDNORODZINNY domek: duży pokój z kuchnią, przedpokojem, duży ogro- cymy ogrodem zamieszkanie w 3 lub 4-pokojowe mieszkanie w trójmieście — Gdańsk, Kolonia Praca 31. 5339-G

PILNIE 2 pokoje z kuch-

nią, przynależnościami — sło- neczne w Chelminie n/Wisła zamienie na podobne w trójmieście. Lipi- ska poste restante Chelmino Pomorskie n/Wisła. 5337-G

ZAMIEŃIĆ słoneczny, nie- krępujący pokój z mie- szkiem na kuchnię na samo- dzielny pokój z kuchnią. Gdynia 8, poste restante Ejsymont. 2596-P

ZAMIEŃIĆ pilnie pokój du- ży, słoneczny 6 x 6 pod Warszawy, Marki, ul. Lisa Kuli 47 na 2 lub 1 pokój duży z kuchnią na linii Gdańsk — Gdynia. 5346-G

SAMODZIELNY pokój z ku- chnią zamienie na dwa po- koje z kuchnią. Gdynia, Słaska 51 m. 6a, I blok — tel. 15-09. 2591-P

P R A C A

POTRZEBNA piastunka do ma- lego dziecka na wyjazd do Warszawy. Warunki do omówienia. Gdańsk - Oli- wa, Drzymały 9-6. 5329-G

POTRZEBNY czeladnik pie- karski odpowiedzialny. — Zgłoszenia Gdańsk - Wrzeszcz, Fredry 18 m. 2, godz. 19-20. 5335-G

NATYCHMIAST potrzebna po- moc domowa. Garczyńska, Gdynia - Wzgórze No- wotki, ul. 313 Nr 25a m. 10, do godz. 12. 2590-P

N A U K A

KORPECYTCHI z matema- tyki, fizyki (zakres szkoły średniej) udzieli studentka IV roku PG. Zgłoszenia Gdynia, skrytka pocztowa 593. 5337-G

Z G U B Y

LIGENZA Adolf, Sopot, Winięckiego 16/2 zgubił le- gitymację zw. zaw. Nr 315-944. 5323-G

ZIMNY Sylwester, Gdańsk- Chelm, Łużycka 28 zgubił legitymację zw. zaw. Nr 259046 5325-G

SLIWINSKI Alojzy — Gdańsk - Chelm, Gdźżań- ska 19 zgubił legityma- cję, tymczasowa Stocznia Gdańskiej. 5345-G

L E K A R S K I E

BADANIE serca elektrokar- diograficznie od 16-18, o- prócz sobót. Wrzeszcz, Po- litechniczna 14 (boczna Hi- bernia). 5277-G

OKULISTA dr med. Dzia- łowski wznowił przyjęcia Gdynia, Starowiejska 8. 2557-P

S P R Z E D A Ż

DENTYSTYCZNE artykuły po- leca L. Zaczepińska — Gdańsk - Wrzeszcz, Konra- da Wallenroda 1 (boczna Wajdeloty), tel. 426-43. Na prowincję wysyłamy za po- braniem pocztowym. 5176-G

WÓZ ogumiony, parokon- ny, stan dobry sprzedam. Kwizdński Antoni, Kolecz- kowo Wejherowskie. 2575-P

PRZECIĘPE motocyklowa sprzedam, Gdańsk - Kolo- nia, ul. Ostroroga 10. 5318-G

HODOWLE norek 20 sztuk, polowa srebrnych, sprze- dam. Gdynia, Bema 7/2 — tel. 47-69. 2579-P

CYLINDER „Jawa” 250 — komplet z tłokiem, nowy sprzedam. Gdańsk, Bisku- pia 33/5. 5278-G

ROWER meski, nowy, mar- ki Simson Suhl sprzedam. Gdańsk - Wrzeszcz, Trau- digutta 14/12. 5321-G

JAWE 250 sprzedam. Gdynia, tel. 46-17, od godz. 8-10 i 19-22. 5324-G

ROWEREK dziecięcy „Balt- yk” sprzedam. Oliwa, Wit- kiewicza 4/1. 5326-G

MASZYNĘ okretkę „Zyg- Zag”, mało używaną sprze- dam. Gdynia, Słowackiego 42/1. 5327-G

CIĄGNIK Lanz BM 35 o- raz 2 motory do młócenia sprzedam. Oliwa, Leśna 1 m. 3. 5328-G

CHŁODNIE domowa na lód sprzedam. Gdańsk, Przyokopowa 3/8, od godz. 15.00. 5330-G

SZOPE 6 x 7 m, składana sprzedam. Wrzeszcz, ul. Marchlewskiego 3, Spół- dzielnia „Heban”, od godz. 15-17. 5332-G

WÓZEK straganiański, du- gość 2,5 m na resorach i oponach pełnych sprzedam. Oliwa, Czerwonego Sztan- dardu 2, tel. 471. 5341-G

WÓZKI dziecięce: gło- bokie ceratowe, dyktowe, sportowe dwukółowe, ko- szykowe, rurowe, na kul- kach poleca Gdańsk, Kar- tuska 1, tel. 318-21. 5204-G

Dyrekcja
Grand Hotelu „Orbis”
w Sopocie
Z A W I A D A M I A
ze dnia 20 i 21 lipca br. podczas dancingu
WYSTĄPIĄ ZNANI ARTYŚCI
SCEN WARSZAWSKICH
Mirska, Daniszewska, Fogg, Jaksztas, Radny

RADIOBIORNIK AT — czarny sprzedam. Mania Franciszek — Gdańsk - Wrzeszcz, Bohaterów Ghet- ta Warszawskiego 10/6. 5333-G

RADIO „Mazur” nowe — sprzedam. Wrzeszcz, ul. Ki- linskiego 41/4. 5334-G

KAJAK dwuosobowy oka- zycznie sprzedam. Orunia, Brzezi 53/3. 5320-G

PIEC na węgiel z wanną — komplet, piec na gaz do la- zienki, kuchnia a la west- falka, warsztat stolarski — sprzedam. Gdynia, Staro- wiejska 7 m. 11. 2592-P

Centralny Zarząd Przemysłu Garbarskiego
POSIADA DO UPEŁNIENIA ODPADKI
SKÓR GOTOWYCH KL. III TWARDYCH
I MIĘKKICH, PO CENIE ZŁ 90 ZA TONĘ,
loco garbarnia.

Na składzie są większe ilości odpadków skór
twardych, juchtowych, bukatowych, świ-
skich, cielęcych, wierzchnich i podszew-
kowych.

ZAMÓWIENIA NA ILOŚCI CO NAJMNIEJ
500 kg PRZYJMIE, oraz informacji udziela
C. Z. P. Garbarskiego, Dział Zbytu Łódź,
ul. Piotrkowska 260.

1702-K

Dnia 17 lipca 1955 r. zmarł nagle po ciężkich cier-
pieniach mój najukochańszy mąż, kochany syn
i brat, przeżywszy lat 39

Jan Kreft

rzeźnik

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 lipca br. o godz. 17
z domu żałoby Gdańsk - Siedlice, Ogińskiego 23-3.
O czym zawiadamiają pogrzebi w głębokim smutku
5364-G ZONA, OJCIEC I RODZINA